Filia w Przyworach

11.12.2018 – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

Temat: Okres przedświąteczny.

Gargaś Gabriela – „Wieczór taki jak ten”

Grudzień to dla wielu osób najbardziej magiczny i lubiany miesiąc w roku. Jego główną atrakcją są święta, które kojarzą się z ciepłem, rodzinną atmosferą, choinką, zimą, pysznymi potrawami, spotkaniami przy świątecznym stole i miłością. Klimat tych dni płynie z wielu miejsc. Oczy cieszą piękne przystrojone wystawy sklepowe, świecące dekoracje, szopki i błyszczące choinki. Uszy pieszczą kolędy i muzyka utrzymana w tej atmosferze. Nos drażnią zapachy pierników, makowców i kompotów z suszonych owoców. Świąteczne klimaty biją też z literatury – a konkretnie powieści, których akcja rozgrywa się w ostatnim miesiącu roku.

Taką właśnie książką jest najnowszy tytuł napisany przez Gabrielę Gargaś, który zabiera nas do małej miejscowości położonej w Bieszczadach. Tam, w Złotkowie mieszka Michalina wraz ze swoją babcią i młodszym bratem. Matka dziewczyny zmarła kilka lat temu na raka, a jej przypadło wychowanie małego braciszka, dla którego stała się nie tylko siostrą, ale i mamą. Ojciec Miśki wyjechał za pracą w świat. Od czasu do czasu przesyłał nieco pieniędzy, deklaracje miłości i niespełnione obietnice o powrocie. By mieć na chleb Zosia z wnuczką prowadzą cukiernię „Cynamonowe serca", która słynie z przepysznych ciast i smakowitych ciasteczek. By polepszyć swój status materialny obie panie postanawiają wynająć cztery pokoje turystom. Pierwsi po remoncie goście mają się pojawić tuż przed Bożym Narodzeniem. Do małego pensjonatu trafia samotny rozwodnik, tajemnicza lekarka z uroczą córeczką i starsza pani, u której zdiagnozowano poważną chorobę. W dzień Wigilii pod dach Michaliny trafi jeszcze jeden niespodziewany gość, taki, dla którego na stole stawia się dodatkowe nakrycie. Te grudniowe dni sprawią, że świat naszych bohaterów ulegnie diametralnym zmianom. A wszystko za sprawą świąt i miłości, które stanowią magiczny duet...

Najnowsza powieść autorki „Trudnej miłości" przyciąga przepiękną okładką idealnie komponującą się z charakterem książki. Fabuła lektury utrzymana jest w ciepłym, świątecznym klimacie. Tytuł wydany nieprzypadkowo pod koniec roku wprowadza swoją aurą w wyjątkowy czas i uświadamia, że w życiu najważniejsze są rodzina i miłość. Często zapominamy o tym, jak Artur, zabiegani w pędzie życia, zatraceni w pracy i obowiązkach zawodowych. Ale przychodzi czas zatrzymania się w biegu po sukces na stacji święta i urlop. Wtedy szczególnie może zaboleć brak bratniej duszy czy kręgu najbliższych lub tęsknota za kimś kogo kochamy. Święta to czas, kiedy świat zwalnia byśmy przypomnieli sobie o tym, co naprawdę jest istotne, byśmy odnaleźli zamotaną przez życie i nasze błędy nić porozumienia z tymi, którzy są dla nas ważni.

„Wieczór taki jak ten" czyta się niezwykle lekko i przyjemnie. Atutami tej powieści jest klimat, ciekawe sylwetki opisanych postaci oraz ciepło które bije od książki niczym od kubka gorącej herbaty, którą pijemy by się rozgrzać po mroźnym dniu. Fabuła smakuje niczym świąteczny piernik. Jest słodka choć nieprzesłodzona, pełna świątecznej otoczki. Tym tytułem autorka skutecznie przekonuje jak ważne są świąteczne dni, przygotowania

do nich i związane z tym okresem obyczaje oraz tradycje. Ta książka po prostu skradła moje serce i uległam jej powabowi. To doskonały literacki pomysł na trafiony prezent, to piękna propozycja, którą idealnie będzie się czytało pod choinką z kubkiem ciepłej herbatki i kawałkiem świątecznego ciasta.